

Ukraina odznaczyła Sorosa „Orderem Wolności”

17 lipca 2017

Zaangażowanie znanego spekulanta, żydowskiego finansisty George’a Sorosa na Ukrainie, zostało docenione przez prezydenta Petro Poroszenkę, który odznaczył go Orderem Wolności. Ukraiński prezydent, podczas specjalnego spotkania z Sorosem, wyraził wdzięczność za jego długoterminowe wsparcie dla Ukrainy. W specjalnym dekreście podziękowano mu za osobisty wkład w realizację reform społecznych i gospodarczych.

Spekulant Soros, wspierający poprzez swoje organizacje inwazję islamistów na Europę, jeszcze do niedawna pozostawał nieznany dla ogółu. Gdy ktoś stwierdzał, że George Soros miesza się do polityki krajów za pomocą instalowanych w nich fundacji czy stowarzyszeń, było to traktowane jako szalona teoria spiskowa. Jednak tak to już bywa, że takie teorie prędzej czy później okazują się prawdziwe i podobnie było z wszechwładnym Sorosem, którego istnienie i znaczący wpływ na politykę jest obecnie czymś oczywistym.

To właśnie Soros stał się elementem kampanii wyborczej na prezydenta Stanów Zjednoczonych, a publicznie wspominał o nim obecny prezydent Trump, który sugerował, że Hillary Clinton to jego kandydatka. Gdy ta przegrała to organizacje Sorosa były oskarżane o organizację protestów społecznych do złudzenia przypominających naszych protestujących z KOD-u czy kolejnych jego mutacji.

Jeszcze do niedawna polski rząd i polski prezydent miał względem George’a Sorosa pogląd identyczny do tego zaprezentowanego przez Poroszenkę. W roku 2012 Soros odebrał z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Zasługi RP. Laudacja dla spekulanta, którą wygłosił wtedy prezydent Komorowski, przypomina tą ukraińską.

Obecnie wszechwładza Sorosa w Europie Wschodniej nieco podupadła. W Rosji już kilka lat temu zdelegalizowano organizacje pozarządowe powiązane z Sorosem. Jednak największym obecnie adwersarzem żydowskiego finansisty pozostaje Victor Orban. Jego droga do odzyskania Węgier z rąk Sorosa, również sprowadza się do uchwalania prawa utrudniającego finansowanie z zagranicy jego organizacji, takich jak będący kuźnią lewactwa Uniwersytet Środkowoeuropejski. Jednak w Polsce i na Ukrainie, nadal jest silny.

„Myślę, że polskie społeczeństwo zdało sobie sprawę że popełniło błąd nie głosując na poprzednią opcję polityczną ale na nielojalną opozycję. Polacy zagłosowali na nielojalną, antyeuropejską partię” – stwierdził ostatnio George Soros.

Mimo, że George Soros jest obecnie zadeklarowanym wrogiem aktualnych polskich władz, te nie robią nic z funkcjonującymi u nas ekspozyturami tego spekulanta marzącego o przeobrażaniu kolejnych społeczeństw wedle własnego uznania. Główną organizacją Sorosa w Polsce jest Fundacja im. Stefana Batorego, która hojnie wspomaga liczne lewicowe organizacje pozarządowe, nie rzadko aktywnie walczące z wolnością słowa zwaną w ich nowomowie walką z „hejtem i faszyzmem”. Soros krytykuje otwarcie polskie społeczeństwo sugerując wprost, że wybrało w wyborach nie tych, których on uważa za lojalnych względem niego. George Soros może zatem spróbować zmienić ten stan rzeczy wspomagając sprzyjających mu polskojęzycznych polityków, a na rewolucjach to zna się on jak nikt inny, bo przecież to właśnie za pomoc w przeprowadzeniu jednej z nich, odznaczył go obecny prezydent Ukrainy.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl